Ius Matrimoniale 34 (2023) nr 2
ISSN 1429-3803; e-ISSN 2353-8120
DOI 10.21697/im.2023.34.2.02

Artykuł jest udostępniany na zasadach licencji
Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe)
https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/deed.pl

Bonum familiae w kontekście przemówienia papieża Franciszka na rozpoczęcie roku sądowego Trybunału Roty Rzymskiej z dnia 29 stycznia 2021 roku

Bonum familiae in the context of Pope Francis' speech at the beginning of the judicial year of the Tribunal of the Roman Rota on January 29, 2021

ks. dr Rafał Dappa
Wydział Teologiczny UŚ w Katowicach
ORCID 0000-0003-1415-7378
e-mail: rdappa@gliwice.opoka.org.pl

Streszczenie: Pojęcie *bonum familiae*, choć samo w sobie nie jest kategorią prawną, pojawia się coraz częściej w kontekście procesów o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Stało się również przedmiotem przemówienia Ojca Świętego Franciszka do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej na inaugurację roku sądowego (29 stycznia 2021 roku). Papież w swoim przemówieniu zwraca uwagę na dwie kwestie: z jednej strony *bonum familiae* nie jest i nie może być rozpatrywane jako przyczyna nieważności małżeństwa, z drugiej jednak strony może i powinno być uwzględniane przez sędziów kościelnych w rozstrzygnięciach procesów o nieważność małżeństwa.
Niniejszy artykuł, po zdefiniowaniu pojęcia *bonum familiae*, podejmuje próbę interpretacji papieskiego przemówienia w kontekście kan. 1691 § 1 KPK/83. Praktyczną aplikację stanowi zachęta do przypominania stronom procesów o nieważność małżeństwa o ich moralnych i cywilnych zobowiązaniach względem siebie i potomstwa.
Słowa kluczowe: bonum familiae, przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej, małżeństwo, rodzina

Abstract: The notion of *bonum familiae,* although it is not a legal category in itself, appears more and more often in the context of nullity of marriage processes. It has also become a subject of an address of His Holiness Pope Francis to the officials of the Tribunal of the Roman Rota for the inauguration of the judicial year (the 29th of January, 2021). The Pope draws attention to two issues: on the one hand, *bonum familiae* is not a reason and it cannot be considered as the reason of nullity of marriage, on the other hand, however, it can and it should be taken into consideration by the canonical lawyers in adjudications of the nullity of marriage processes.
In this article, after defining the concept of *bonum familiae,* an attempt of interpretation of the Pope's address has been undertaken within the context of can. 1691 § 1 CIC/83.

An incentive to remind the parties to the process of nullity of marriage about moral and civil obligations towards each other and their offspring, provides a practical application.
Keywords: bonum familiae, address to the officials of the Tribunal of the Roman Rota, marriage, family

Treść: Wstęp. 1. Próba zdefiniowania pojęcia. 2. *Bonum familiae* w nauczaniu Papieża Franciszka z 21 stycznia 2021 roku. 3. Aplikacja *bonum familiae* w wyrokach sądów kościelnych. Podsumowanie.

Wstęp

Rodzina, jako podstawowa komórka życia społecznego, z jednej strony zawsze znajdowała w nauczaniu Kościoła swoje poczesne miejsce, z drugiej jednak strony warto zauważyć, że ani w kodeksie Pio-Benedyktyńskim ani w aktualnie obowiązującym nie doczekała się osobnej części regulującej prawne aspekty swojego funkcjonowania. Nie oznacza to jednak, że prawo kanoniczne nie reguluje stosunków wewnątrzrodzinnych. Jak podkreśla P. Bianchi w jednym z swoich artykułów, porządek prawny Kościoła posiada własne prawo rodzinne, a dokładniej mówiąc normy regulujące wzajemne relacje pomiędzy małżonkami; oraz rodzicami a dziećmi, choć norm tych należy szukać w różnych częściach Kodeksu Prawa Kanonicznego. Rodzinne prawo Kościoła nie zostało do tej pory usystematyzowane[1]. Śledząc jednak ostatnie dziesięciolecia historii Kościoła przyznać należy, że temat rodziny i jej dobra wybrzmiewa coraz intensywniej w dokumentach Stolicy Apostolskiej. Już w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes,* rodzina, obok małżeństwa, stanowiła ważny punkt zainteresowania ojców soborowych[2]. Następnie jako owoc synodu biskupów z 1980 roku,

[1] Por. P. Bianchi, *Il „diritto di famiglia" della Chiesa*, w: *Quaderni di diritto ecclesiale* 7 (1994) nr 3, s. 299; S. Renna, *La rilevanza giuridica da attribuire al „bonum familiae" nella disciplina del matrimonio canonico*, Roma 2008, s. 30, 32.

[2] Por. Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis *Gaudium et spes*, 7.12.1965, AAS 58 (1966), nr 47-52, s. 1067-1074; tekst polski: Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* Gaudium et spes, w: Sobór

poświęconego w całości rodzinie, papież Jan Paweł II opublikował adhortację apostolską *Familiaris consortio*, stanowiącą po dziś dzień ważny punkt odniesienia w rozważaniach na temat życia rodzinnego. Kolejnym ważnym dokumentem Stolicy Apostolskiej był List do rodzin *Gratissimam sane* ogłoszony w 1994 roku z okazji Roku Rodziny. Podczas obecnie trwającego pontyfikatu papież Franciszek na nowo zaznaczył znaczenie rodziny w życiu Kościoła, zwłaszcza w kolejnej adhortacji posynodalnej *Amoris Laetitia*, będącej owocem dwóch synodów biskupów na temat małżeństwa i rodziny, które miały miejsce w Rzymie w 2014 i 2015 roku. Rodzina oraz jej dobro (*bonum familiae*) stało się również tematem tradycyjnego przemówienia Ojca Świętego na rozpoczęcie roku sądowego Trybunału Roty Rzymskiej w 2021 roku.

Niniejsze opracowanie stanowi próbę praktycznego odczytania nauczania papieża Franciszka na temat *bonum familiae* na gruncie małżeńskiego prawa kanonicznego, ze szczególnym uwzględnieniem praktyki sądowej.

1. Próba zdefiniowania pojęcia

Tradycyjna doktryna kanonistyczna, odwołując się do św. Augustyna, naucza o trójpodziale dóbr małżeństwa: *bonum fidei*, *bonum sacramenti* i *bonum prolis*. Następnie jako owoc długiego procesu dojrzewania myśli kanonicznej, którego punktem zwrotnym okazało się nauczanie Soboru Watykańskiego II na temat małżeństwa, sformułowano i opisano pojęcie *bonum coniugum*, wprowadzając je do Kodeksu prawa kanonicznego[3] oraz do jurysprudencji jako nową

Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008, nr 47-52, s. 563-569.

[3] Por. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus,* 25.01.1983, AAS 75 (1983), pars II, can. 1055; *Kodeks prawa kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku.* Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Poznań 2022, kan. 1055.

formę symulacji częściowej[4]. W ostatnich dziesięcioleciach, choć z mniejszą intensywnością zaczął się również kształtować termin *bonum familiae*. W odróżnieniu od wcześniej wymienionych, termin ten pojawia się raczej w tekstach o charakterze duszpasterskim niż prawnym, dlatego też brak na chwilę obecną jasno wypracowanej prawnej definicji dobra rodziny.

Nauczanie Soboru Watykańskiego II wiąże bardzo ściśle temat rodziny i jej dobra z małżeństwem. Najlepiej świadczy o tym tytuł rozdziału I, części II Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym: *Troska o godność małżeństwa i rodziny*. Ojcowie soborowi podkreślając, że rodzina jest instytucją prawa naturalnego, której istotne wartości są wpisane w sumienie każdego człowieka i w fundamenty każdej kultury, nie definiują jednak szczegółowo, jak należy rozumieć jej dobro. Nawiązując do instytucji małżeństwa wskazują jedynie te elementy, które *de facto* składają się na *tria bona* oraz *bonum coniugum*[5].

W adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* Jana Pawła II termin *bonum familiae* pojawia się już wprost. Jeden z początkowych numerów tego dokumentu w polskim tłumaczeniu zatytułowany jest: *Wielkie dobro małżeństwa i rodziny*; czytamy w nim: „Kościół oświecony wiarą, która pozwala mu poznać całą prawdę o wielkiej wartości małżeństwa i rodziny oraz o ich głębokim znaczeniu, czuje się przynaglony do głoszenia Ewangelii — «dobrej nowiny» — wszystkim bez wyjątku, a zwłaszcza ludziom powołanym do małżeństwa i przygotowującym się do niego, wszystkim małżonkom i rodzicom całego świata"[6]. W oficjalnym łacińskim tekście tam, gdzie mowa

---

[4] Por. G. Leszczyński, *Pojęcie „bonum coniugum" w prawie małżeńskim Kościoła*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 36 (2003) 1, s. 115.

[5] Por. Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis *Gaudium et spes*…, nr 47-48, s. 1067-1069; tekst polski: Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, …., nr 47-48, s. 563-565.

[6] Ioannis Pauli II, Adhortatio Apostolica *Familiaris consortio*, 22.11.1981, AAS 74 (1982), nr 3, s. 83-84; tekst polski: Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Familiaris consortio*, Wrocław 1998, nr 3, s. 5-6.

o wielkiej wartości małżeństwa i rodziny użyte są słowa: *de pretioso bono matrimonii et familiae*[7]. Papież jednoznacznie zauważa więc, że obok dóbr małżeńskich istnieje także dobro rodziny (*bonum familiae*), istotne samo w sobie, choć ściśle złączone z instytucją małżeństwa[8].

Punktem przełomowym, jeśli chodzi o ściślejsze – choć wciąż jeszcze bardziej duszpasterskie niż prawne – określenie pojęcia *bonum familiae*, jest kolejny ważny dokument Jana Pawła II na temat rodziny. To List do Rodzin *Gratissimam sane* wydany 2 lutego 1994 roku z okazji Roku Rodziny. Czytamy w nim:

Przysięga małżeńska określa, a zarazem ustanawia to, co jest dobrem wspólnym małżeństwa i rodziny. (…) Małżeństwo jest szczególną komunią osób. Rodzina — na gruncie tej komunii — ma stawać się wspólnotą osób. (…) Słowa przysięgi małżeńskiej orzekają o tym, co stanowi wspólne dobro — naprzód małżeństwa, z kolei zaś rodziny. Dobrem wspólnym małżonków jest miłość, wierność i uczciwość małżeńska oraz trwałość ich związku „aż do śmierci". To dobro obojga jest równocześnie dobrem każdego z nich. Ma z kolei stać się dobrem ich dzieci. Należy do istoty dobra wspólnego, że łącząc poszczególnych ludzi, stanowi zarazem prawdziwe dobro każdego. (…) Jeżeli słowa przysięgi wyrażają to, co jest dobrem wspólnym małżonków, to równocześnie wskazują one też na to, co ma być dobrem wspólnym przyszłej rodziny. Aby to uwydatnić, Kościół pyta, czy są gotowi przyjąć i po chrześcijańsku wychować dzieci, którymi Bóg ich obdarzy. Pytanie to odnosi się do dobra wspólnego przyszłej rodziny. Ma ono na uwadze genealogię osób, która wpisana jest w samą konstytucję małżeństwa oraz rodziny. Dodatkowe pytanie o potomstwo i wychowanie pozostaje w ścisłej łączności ze ślubowaniem miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej oraz dozgonności ich związku. Przyjęcie i wychowanie potomstwa — dwa spośród podstawowych celów rodziny — są uwarunkowane wypełnieniem tego ślubu[9].

---

[7] *Tamże.*

[8] Por. S. Renna, *La rilevanza giuridica...*, s. 36.

[9] Por. Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane*, nr 10, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii /listy/gratissimam.html [dostęp 22.02.2023].

Nie jest żadnym zaskoczeniem, że i w tym wypadku Papież, precyzując pojęcie *bonum familiae*, odwołuje się do nauczania Kościoła na temat tradycyjnych dóbr i przymiotów małżeńskich. Poszerza więc niejako zakres ich obowiązywalności już nie tylko do relacji mąż – żona, ale również do ich potomstwa.

W ten sposób klaruje się definicja analizowanego pojęcia, którą za W. Kraińskim można sformułować w następujący sposób: „*Bonum familiae* jest wynikiem całościowego spojrzenia na wszystkie dobra i przymioty małżeństwa i jest bardziej przedmiotem w ujęciu doktryny teologicznej na usługach interpretacji prawnej, niż kategorią prawną”[10].

Dla ukazania pełni obrazu należy jednak wspomnieć w tym miejscu, że sam termin *bonum familiae* nie jest tak całkiem obcy aktualnemu porządkowi prawnemu. Prawodawca używa go w kontekście separacji. W kan. 1152 § 1 KPK/83 czytamy: „Chociaż usilnie zaleca się, aby współmałżonek, powodowany chrześcijańską miłością i zatroskany o dobro rodziny, nie odmawiał stronie cudzołożnej przebaczenia oraz nie zrywał z nią życia małżeńskiego, to jednak, gdy wyraźnie albo milcząco nie darował tej winy, ma prawo zerwać pożycie małżeńskie, chyba że zgodził się na cudzołóstwo albo stał się jego przyczyną, albo sam także popełnił cudzołóstwo”. Biorąc pod uwagę cały kontekst przytoczonej powyżej normy wynika, że dla Prawodawcy *bonum familiae* jest czymś więcej niż tylko kategorią prawną i jako takie wykracza poza ścisłe rozumienie sprawiedliwości wynikającej z naruszenia wierności małżeńskiej; jest dobrem wyższym, dla którego warto zdobyć się na wybaczenie niesprawiedliwości[11]. Jednocześnie zauważamy, że Prawodawca nie precyzuje, jak należy rozumieć to dobro rodziny.

---

[10] Por. W. Kraiński, *Próba określenia „bonum familiae” jako elementu istotnego i autonomicznego w strukturze małżeństwa*, Studia Pelplińskie (2013), s. 135.

[11] Por. S. Renna, *La rilevanza giuridica...*, s. 72.

2. *Bonum familiae* w nauczaniu Papieża Franciszka z 21 stycznia 2021 roku

Jak wspomniano we wstępie do niniejszego przedłożenia, temat rodziny i jego dobra w ostatnich latach coraz intensywniej wybrzmiewa w nauczaniu Stolicy Apostolskiej. Stał się on również przedmiotem przemówienia Ojca Świętego Franciszka do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej na inaugurację roku sądowego. Jak wiadomo przemówienia te bardzo często stają się okazją do poruszenia aktualnych i ważnych dla orzecznictwa tematów i to nie tylko z punktu widzenia Trybunału Roty Rzymskiej, ale także całego sądownictwa kościelnego. Stanowią one także pewnego rodzaju wyznacznik kierunków, w których powinna podążać kanonistyka.

W przemówieniu 21 stycznia 2021 roku Papież zwrócił uwagę na dwa konteksty związane z *bonum familiae*: relacja do tytułów nieważności małżeństwa, szczególnie do symulacji zgody małżeńskiej oraz fundamentalny aspekt związku, który poza małżeństwem mężczyzny i kobiety obejmuje również narodziny i rozwój dzieci. Co do pierwszej kwestii zdanie Ojca świętego jest jednoznaczne: „Wiemy, że orzecznictwo Roty Rzymskiej – czytamy w tekście przemówienia – zgodnie z magisterium papieskim przedstawiło hierarchię dóbr małżeńskich, wyjaśniając, że pojęcie *bonum familiae* znacznie wykracza poza odniesienie do przyczyn nieważności; pomimo iż w przeszłości otwarła się pewna możliwość hipotetycznego powodu orzeczenia nieważności związanego z *bonum familiae*. Ta możliwość została słusznie zamknięta, co wzmocniło teologiczny obraz rodziny, będącej rezultatem małżeństwa takiego, jak zamierzył je Stwórca. Ja sam nie omieszkam zalecać, aby *bonum familiae* nie było postrzegane w sensie negatywnym, jak gdyby można było je uznać niemal za jeden z powodów do stwierdzenia nieważności”[12]. *Bonum familiae*, w odróżnieniu od *bonum prolis*, *bonum fidei*, *bonum sacramenti*

[12] Franciszek, *Droga eklezjalna z rodzinami i dla rodziny. 29 I – Przemówienie na rozpoczęcie roku sądowego Trybunału Roty Rzymskiej*, L’Osservatore Romano (wydanie polskie), nr 2 (430) (2021), s. 9.

i *bonum coniugum*, nie może więc być rozpatrywane jako przyczyna nieważności małżeństwa. Zresztą, jak podkreśla S. Renna, jurysprudencja nie zgłaszała dotąd wyraźniej potrzeby prowadzenia spraw o nieważność małżeństwa z takiego tytułu[13]. Z drugiej jednak strony *bonum familiae* jest tak szerokim pojęciem, że nie trudno wyobrazić sobie, by analizując jakikolwiek tytuł nieważności małżeństwa nie odnieść się do dobra rodziny.

W drugiej części swojego przemówienia Ojciec Święty zadaje pytanie: „W przypadku małżeństwa, które zostaje prawnie uznane za nieważne, strona, która nie jest skłonna zaakceptować takiego rozporządzenia, jest w każdym razie z dziećmi *unum idem*. Dlatego konieczne jest uwzględnienie istotnej kwestii – co stanie się z dziećmi i ze stroną, która nie akceptuje orzeczenia nieważności?"[14]. To pytanie bardzo często nie znajduje odpowiedzi w konkretnych przypadkach rozpatrywanych przez trybunały kościelne. To sądy cywilne, orzekając rozwody, regulują relacje pomiędzy stronami a dziećmi oraz, jeśli zachodzą takie okoliczności, również pomiędzy stronami postępowania, szczególnie w zakresie majątkowym. Podejmując konkretne rozstrzygnięcia każdorazowo mają wziąć pod uwagę dobro dziecka[15]. Tak stanowi prawo w Polsce. Orzeczenia sądów kościelnych zazwyczaj nie poruszają nawet takiej kwestii, przynajmniej jeśli chodzi o część rozstrzygającą wyroku. Tymczasem Papież Franciszek, zwracając się do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej, domaga się od wszystkich sędziów trybunałów kościelnych zauważenia całokształtu rodziny, co do której podejmują decyzję. W tekście przemówienia czytamy:

> Drodzy sędziowie, w waszych orzeczeniach nie omieszkajcie dawać świadectwa tej apostolskiej trosce Kościoła, mając na uwadze, że integralne dobro osób wymaga, aby nie pozostawać biernym wobec katastrofalnych skutków, jakie może nieść ze sobą decyzja co do nieważności małżeństwa (…). Chodzi o to,

[13] Por. S. Renna, *La rilevanza giuridica*..., s. 16.
[14] Franciszek, *Droga eklezjalna z rodzinami i dla rodziny…*, s. 10.
[15] Por. art. 58, Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, tekst ujednolicony, Dz.U. z 2020 r. poz. 1359; z 2022 r., poz. 2140.

> abyście pełnili swoją misję sędziów jako służbę nabrzmiałą poczuciem duszpasterskim, którego nigdy nie może zabraknąć w delikatnej decyzji orzekania o nieważności bądź ważności związku małżeńskiego. Często myśli się o orzeczeniu nieważności małżeństwa jako o chłodnym akcie zwykłej «decyzji prawnej». Jednak tak nie jest i nie może być. Orzeczenia sędziego kościelnego nie mogą pomijać pamięci, składającej się z blasków i cieni, które naznaczyły życie nie tylko dwojga małżonków, ale także dzieci. Małżonkowie i dzieci stanowią wspólnotę osób, którą utożsamia się zawsze i oczywiście z dobrem rodziny, nawet wtedy, gdy ona się rozpadła[16].

W kontekście powyższych słów Ojciec Święty odwołuje się również do Adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*, w której podkreśla, by nikt, zwłaszcza dzieci oraz osoby cierpiące, nie były pozostawione same sobie[17]. Podkreśla ponadto – zwracając się z apelem duszpasterskim do wszystkich biskupów – by nie pozostawić wiernych cierpiących z powodu nieakceptowanych orzeczeń sądów kościelnych, jedynie na interwencję władz cywilnych[18].

Papież Franciszek domaga się więc od orzecznictwa kościelnego większego zauważenia dobra rodziny (*bonum familiae*), albo inaczej mówiąc, nie pomijania tego tematu w decyzjach dotyczących stwierdzenia nieważności małżeństwa. Nie oznacza to oczywiście wysuwania pretensji do zastępowania władz cywilnych w kwestii regulacji relacji pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami a dziećmi, ale przynagla do osobistego rachunku sumienia co do podejmowania tej kwestii w poszczególnych przypadkach. Jak pokazuje doświadczenie sądowe nierzadko bowiem się zdarza, że strony biorące udział w procesie opuszczają siedzibę sądu z subiektywnym poczuciem skrzywdzenia: albo rozpadem małżeństwa, albo brakiem dobrej woli współmałżonka

---

[16] Franciszek, *Droga eklezjalna z rodzinami i dla rodziny…*, s. 11.

[17] Por. Franciscus, Adhortatio apostolica post-synodalis de Amore in Familia *Amoris laetitia*, 19.03.2016, AAS 108 (2016), nr 241, s. 408; tekst polski: Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, Kraków 2016, nr 241, s. 186-187.

[18] Por. Franciszek, *Droga eklezjalna z rodzinami i dla rodziny…*, s. 11.

lub współmałżonki, albo wyrokiem trybunału kościelnego; zaś rozstrzyganie co do kontaktu z potomstwem, w odróżnieniu od sądów cywilnych, sędziowie sądów kościelnych nie mają go prawie wcale. Przemówienie Ojca Świętego w części poświęconej *bonum familiae* wpisuje się więc w szerszą perspektywę zainteresowania i troski o rodziny, także o te, które z różnych przyczyn rozpadły się.

3. Aplikacja *bonum familiae* w wyrokach sądów kościelnych

Jak wspomniano już wyżej z jednej strony *bonum familiae* nie jest pojęciem jurydycznym i jako takie nie stanowi odrębnej podstawy do ubiegania się o stwierdzenie nieważności małżeństwa, np. z tytułu symulacji. Z drugiej strony jest to pojęcie na tyle szerokie, że praktycznie każdy wyrok w procesie o nieważność małżeństwa, choć jedynie pośrednio, dotyka dobra rodziny. Nie czyni tego wprost, jednakże wystarczy, że opisuje relacje pomiędzy małżonkami wynikające z *bonum coniugum* lub relacje z potomstwem, a *de facto* porusza temat rodziny, której początek dało konkretne małżeństwo. Nie o takie zastosowanie praktyczne analizowanego tematu w niniejszym opracowaniu jednak chodzi. *Bonum familiae*, co jednoznacznie wybrzmiało w przemówieniu Papieża Franciszka do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej z 2021 roku, powinno znaleźć bezpośrednie odniesienie w części rozstrzygającej wyroku. Wskazuje na to również przepis prawny, który obowiązuje już od 1983 roku. Prawodawca w kan. 1691 § 1 KPK/83[19] stanowi bowiem: „W wyroku należy przypomnieć stronom o zobowiązaniach moralnych lub także cywilnych, którymi ewentualnie strony są związane wzajemnie względem siebie i wobec potomstwa, jeżeli chodzi o zapewnienie utrzymania i wychowania". Kanon ten umiejscowiony jest w art. 7, tytułu I, części III, księgi VII Kodeksu Prawa Kanonicznego, odnosi się więc wprost do procesów małżeńskich i jako norma ogólna dotyczy nie tylko tzw. procesów zwyczajnych, ale też procesów dokumentalnych i skróconych przed

[19] W Kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku, przed nowelizacją, był to kan. 1689.

biskupem. Jak podkreślają komentatorzy prawa kanonicznego jest to kanon nowy, którego źródeł należy szukać w naturalnych skutkach wynikających z faktu zawarcia małżeństwa oraz w nauczaniu Soboru Watykańskiego II[20]. Przepis ten znajduje zastosowanie nie tylko w wyrokach stwierdzających nieważność małżeństwa, ale również wtedy, gdy ta nieważność nie została udowodniona[21]. Kan. 1691 § 1 KPK/83 „nakłada na sędziego specyficzny obowiązek, zakorzeniony w naturze władzy sędziowskiej, której wykonywanie w Kościele jest partycypacją w *potestas sacra* i która jako taka odznacza się niezbywalnym charakterem pastoralnym. (…) Zobowiązuje on sędziego do przypomnienia lub upomnienia stron o obowiązkach moralnych czy także cywilnych, które ewentualnie spoczywają na jednej stronie względem drugiej i wobec potomstwa, co do zapewnienia utrzymania (drugiej strony i dzieci) oraz wychowania potomstwa"[22].

Z powyższej analizy wynika, iż sędzia kościelny w wyroku (jakikolwiek by był, zawsze mamy bowiem do czynienia z małżeństwem, które faktycznie już się rozpadło) powinien przypomnieć lub wręcz napomnieć strony o ciążących na nich cywilnych lub moralnych zobowiązaniach wobec drugiej strony oraz dzieci. Nie w każdym przypadku będzie to oczywiście konieczne, gdyż z łatwością można sobie wyobrazić przypadek, w którym obie strony procesowe są dobrze sytuowane, prowadzą niezależne życie, zaś potomstwo w małżeństwie nie narodziło się lub dzieci są już dorosłe i samodzielne. Nie chodzi również o wyręczanie sądów powszechnych, ale o troskę o sprawiedliwość i szeroko rozumiane *bonum familiae*. Warto podkreślić również, że wyżej cytowany Prałat Roty Rzymskiej łączy

---

[20] Por. G. Erlebach, *Niektóre procesy specjalne*, w: J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. V, Poznań 2007, s. 368; Paulus VI, Declaratio de Educatione Christiana *Gravissimum educationis*, 28.10.1965, AAS 58 (1966), nr 3, s. 731-732; tekst polski: Paweł VI, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, nr 3, s. 317-318.

[21] Por. G. Erlebach, *Niektóre procesy specjalne…*, s. 368; E. Zabetti, *komentarz do kan. 1689*, w: *Codice di diritto canonico commentato. A cura della Redazione di Quaderni di diritto ecclesiale*, Milano 2004, s. 1291.

[22] G. Erlebach, *Niektóre procesy specjalne…*, s. 368.

obowiązek sędziego, o którym mowa, z pastoralnym charakterem jego władzy. Jest to zbieżne z nauczaniem Papieża Franciszka, który zarówno w przemówieniu z dnia 29 stycznia 2021 roku, jak i w wcześniejszych dokumentach, szczególnie w adhortacji *Amoris laetitia*, kładzie mocny nacisk na duszpasterską opiekę względem tych, którzy ucierpieli na skutek rozpadu ich związku małżeńskiego.

Analizując powyższe zagadnienie od strony praktyki sądowej stwierdzić należy, że większość wyroków w sprawach o nieważność małżeństwa nie zawiera napomnienia, którego domaga się Prawodawca. Nie jest to jednak regułą. Zdarzają się również pozytywne przykłady aplikacji normy prawnej, o której w kan. 1691 § 1 KPK/83. Bardzo często są to przypadki ewidentnych zaniedbań, jawnej niesprawiedliwości i oczywistej krzywdy.

Podsumowanie

Konkludując, dla większego dobra rodziny, zwłaszcza tej, która zmaga się z poważnymi trudnościami związanymi z rozpadem związku małżeńskiego, w pierwszej kolejności należałoby się upomnieć o rozpowszechnienie tekstu przemówienia papieskiego wśród wszystkich sędziów trybunałów kościelnych a następnie o aplikację trochę zapomnianej normy prawnej, o której w kan. 1691 § 1 KPK. Sędzia kościelny, podejmując rozstrzygnięcie w konkretnej sprawie oczywiście musi mieć przed oczami przepisy i normy prawne regulujące związek mężczyzny i kobiety, ale nie powinien zapominać również o kontekście bardziej ogólnym, uwzględniającym dobro całej rodziny.

References

Źródła

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus, 25.01.1983, AAS 75 (1983), pars II, s. 1-319; *Kodeks prawa kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku.* Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Poznań 2022.

Franciscus, Adhortatio apostolica post-synodalis de Amore in Familia *Amoris laetitia*, 19.03.2016, AAS 108 (2016), s. 311-446; tekst polski: Franciszek, Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*, Kraków 2016.

Franciszek, *Droga eklezjalna z rodzinami i dla rodziny. 29 I – Przemówienie na rozpoczęcie roku sądowego Trybunału Roty Rzymskiej*, L'Osservatore Romano (wydanie polskie), nr 2 (430) (2021), s. 9-12.

Ioannis Pauli II, Adhortatio Apostolica *Familiaris consortio*, 22.11.1981, AAS 74 (1982) s. 81-191; tekst polski: Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Familiaris consortio*, Wrocław 1998, s. 81-200.

Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP /jan_pawel_ii/listy/gratissimam.html [dostęp 22.02.2023].

Paulus VI, Declaratio de Educatione Christiana *Gravissimum educationis*, 28.10.1965, AAS 58 (1966), s. 728-739; tekst polski: Paweł VI, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002, s. 314-324.

Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis *Gaudium et spes*, 7.12.1965, AAS 58 (1966), nr 47-52, s. 1025-1120; tekst polski: Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 2008, nr 47-52, s. 526-606.

Ustawa z 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, tekst ujednolicony, Dz.U. z 2020 r. poz. 1359; z 2022 r., poz. 2140.

Literatura

Bianchi P., *Il „diritto di famiglia" della Chiesa*, *Quaderni di diritto ecclesiale*, 7 (1994) nr 3, s. 285-299.

Erlebach G., *Niektóre procesy specjalne*, w: J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. V, Poznań 2007, s. 325-399.

Kraiński W., *Próba określenia bonum familiae jako elementu istotnego i autonomicznego w strukturze małżeństwa*, Studia Pelplińskie (2013), s. 135-144.

Leszczyński G., *Pojęcie „bonum coniugum" w prawie małżeńskim Kościoła,* Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 36 (2003) 1, s. 101-115.

Renna S., *La rilevanza giuridica da attribuire al „bonum familiae" nella disciplina del matrimonio canonico*, Roma 2008.

Zabetti E., *komentarz do kan. 1689*, w: *Codice di diritto canonico commentato. A cura della Redazione di Quaderni di diritto ecclesiale*, Milano 2004, s. 1291.

Nota o autorze

ks. Rafał Dappa – doktor prawa kanonicznego, adiunkt na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, wiceoficjał Sądu Biskupiego Diecezji Gliwickiej.